

Error w informatycznym żargonie określany jest jako bug (czytaj: <bag>) – czyli błąd programu komputerowego, powodujący jego nieprzewidywalne działanie /wikipedia/.

Niewątpliwie skrzętnie zaplanowany program naszego życia został uszkodzony. Szkoły, instytucje i granice zostały zamknięte, samoloty uziemione – a to tylko niektóre i tak naprawdę powierzchowne zmiany.

Obraz świata się zmienił, skurczył, mogliśmy spojrzeć na niego jak na wykres, jak na coś do naprawy. Niewątpliwie przycisk z napisem RESET został wciśnięty, a my wszyscy postawieni w tryb awaryjny. Każdy z nas został skonfrontowany z nową rzeczywistością, zmuszony do stworzenia i wprowadzenia własnych strategii dostosowawczych. Celem działania projektu ERROR 2k20... było uchwycenie choćby małej części tego procesu, jego przejawów, naszych myśli, odczuć, lęków i nadziei.

Ten właśnie ślad dostrzegam, patrząc na obrazy, fotografie. Czasem podejmowane problemy mają bardzo osobisty charakter, a obiektyw kierujemy na samych siebie, jak ma to miejsce w cyklu Agaty Gmerek „Negatywy”, gdzie autorka przedstawia alternatywny (negatywowy) obraz siebie, badając i ustalając granice oczekiwań i norm społecznych.

Natomiast fotografie Joanny Adamczak „Czas refleksji” to swoiste zaklinalnie rzeczywistości i ucieczka do świata wolnego od pandemii. Wszystko dzieje się tu jak dawniej, a bohaterowie zdają się mówić: „tu nie ma miejsca na takie rzeczy, tu nikt nie ma na to czasu”. Obrazy skrzętnie podtrzymują ułudę, przenoszą nas do miejsc jakby poza czasem, gdzie rytm życia jest stały i niezmienny, nieczuły na globalne zawirowania i kryzysy, przez co niemal baśniowy.

Aleksandra Kamińska w swojej pracy „Moja terażniejszość” zabiera nas na spacer do tytułowej własnej terażniejszości. Opuszczone, samotne krajobrazy małego miasteczka dalekie są od miejsc budzących pożądanie, od widoków, które chcemy oglądać. Błąd [error] aparatu sprawia jednak, że krajobrazy zaczynają się na siebie nakładać, tworząc przedziwny zlepek obrazów. Paradoksalnie stają się one najtrafniejszym komentarzem zaistniałej sytuacji, konceptualnym dokumentem tego czasu i naszego w nim uwikłania.

Zupełnie odmienną historię opowiada Dawid Wawrzynowicz w cyklu „Ogrody”. Przedstawione przez Dawida kolaże zdają się być surrealistycznymi sennymi pejzażami. Obrazy balansują na granicy niepokoju, lęku oraz prób ich oswojenia. Tak jak sny z nich zbudowane, nie naśladują rzeczywistości, ale kreują własny, alternatywny świat, w którym czas jest płynny, a miejsce tylko pozornie rozpoznane.

W cyklu Zosi Cierpisz „Niewidoczne piękno” pandemia zdaje się być tylko pretekstem do przedstawienia nadchodzącej rewolucji: nowej generacji, nowego języka, wyrażania swojej obecności i wrażliwości. To jak głos pokolenia, które mówi: Nadchodzimy! W tym przypadku nie pozostaje nam nic więcej, jak odpowiedzieć: Czekamy!

Paweł Wawrzyniak, 2021



Gdy w grudniu 2020 roku rozpoczęliśmy pracę nad konkursem fotograficznym dla młodzieży, sami do końca nie wiedzieliśmy, z czym będziemy się mierzyć. Wkraczaliśmy na zupełnie nowy dla nas grunt i nie byliśmy w stanie przewidzieć, jaki będzie tego finał. Liczyliśmy się z każdym rozwiązaniem. Zachęcaliśmy przecież młodych ludzi do czegoś wyjątkowo niełatwego – do tego, by podzielili się z nami (i ze światem) swoimi emocjami, co w kontekście tych dotkniętych niemal obłędem czasów mogło wywołać najróżniejsze reakcje. Byliśmy również przygotowani na brak odzewu, na ogólne zniechęcenie przytłaczającą rzeczywistością, jednak w głębi ducha liczyliśmy na mobilizację. Mieliśmy nadzieję, że być może taki konkurs podziała jako pewnego rodzaju wentyl. Pomoże oddać trudne emocje, stworzy odskocznnię od codzienności – da młodzieży narzędzie do wyrażenia swojego stanu ducha. Wydaje mi się, że czymś takim się stał – efekty przerosły wszelkie oczekiwania. Otrzymaliśmy ogromną ilość zgłoszeń. Prace wyjątkowe, świeże, zaskakujące, mądre, zabawne – całe spektrum emocji, jakie tylko może pojawić się w zaskakującym i nieprzewidywalnym umyśle młodego człowieka.

Mogliśmy usłyszeć głos młodzieży w momencie, gdy świat nagle przeobraził się w coś, co wcześniej kojarzyliśmy z popkulturową fikcją – z walką z niewidzialnym wrogiem czy katastroficzną wizją końca ludzkości. Zamknięcie, izolacja, zakazy, nakazy, konieczność wirtualnej komunikacji – to wszystko dotknęło niemal każdego z nas, lecz mam wrażenie, że młode pokolenie szczególnie. Jedną z uczestniczek konkursu, Patrycja Kowalska, w opisie swojego zestawu Broken napisała: „Przezroczyste ściany powstałe przez dystans, pozwalają nam się zobaczyć, ale nie zbliżyć...”. Jest to niezwykle trafna metafora tego, w jakim momencie społeczno-kulturowym się znaleźliśmy. A jest to moment objęcia nowymi regułami, zakazami, nakazami, które zostały nam z dnia na dzień narzucone. Okazuje się, że skuteczną metodą na przepracowanie grozy sytuacji, z którą przyszło nam się mierzyć, jest sztuka, niezmiennie pozwalająca, również młodym ludziom, w szczerą i autentyczny sposób komunikować się ze światem – wbrew nowym ograniczeniom.

Myśląc o konkursie, który wieńczy wystawa i ten katalog, zależało nam, by młode pokolenie twórców skonfrontowało się z rzeczywistością poprzez wyżycie się artystycznie by dało upust swojej wrażliwości, emocjom, lękom, radościom, a my – widzowie – byśmy mogli doświadczyć (terapeutycznego?) porozumienia przez obcowanie ze sztuką. By był to rodzaj lustra, w którym będziemy mogli się przejrzeć, konfrontując je z własnymi stanami emocjonalnymi – złości, smutku, zadumy, refleksji, ale też radości, rozbawienia. To, że w tych pracach jest wszystko, każda emocja, to jest chyba najbardziej niezwykle doświadczenie Erroru 2k20 – różnorodność, gotowość na dokonanie wiwisekcji na własnych emocjach wbrew przytłoczeniu izolacją i rzeczywistością.

Mateusz Kiszka, 2021

2 Marianna Cholewicka, „Kindersztuba”

3 Julia Matelska „To tylko maska”

4-5 Olga Galuba, „Koniec świata”

Jak już pewnie większa część z Was zauważyła znaczące zmiany na naszym niebie, jeste to płonąca planeta zbliżająca się w naszym kierunku oraz zaćmienie słońca. Takie zjawiska mogą znacząco wpłynąć na nas oraz nasze dotychczasowe życie. Dostajemy mnóstwo pytań odnośnie płonącej planety, czy dojdzie do scalenia tych planet? Na to pytanie nie możemy na ten moment odpowiedzieć. Będziemy bacznie obserwować owe zmiany i na bieżąco Państwa informować. Prosimy również o nie sianie paniki. Z poważaniem - Ministerstwo Astreologiczne.

6 Pola Włosek, „Strach pomiędzy palcami”

Praca ma przedstawiać sytuację panującą na świecie w roku 2020. Wszystkie te fotografie mają przedstawiać ile bólu i przykrych sprawiły nam pr2era2aJące wydarzenia takie jak, ró2Wój globalnego ocieplenia, strajki oraz rozwój sytuacji covidowej. Moja wizja twórcza ma na celu ukazać odbiorcy co każdy z nas musiał przeżyć w ubiegłym roku.

Zofia Wojtkowiak, 365 zdjęć na 365 dni

7 Zofia Wojtkowiak „BARDZO GRZECZNIE PROSZĘ WYPIERDALAĆ”

Projekt ten jest pewnego rodzaju moją odpowiedzią na error, który wydarzył się w zeszłym roku i trwa do dzisiaj. Poprzez podwójną ekspozycję starałam się skonstruować delikatność kobiecych dłoni z ujęciami ze Strajku Kobiet. To jakie w założeniu mamy być - delikatne, niewinne, grzeczne z tym jakie jesteśmy - silne, niezależne i odważne.

8-9 Milena Warguła „Koronawirus w natarciu”

Przez ostatni rok nasze życie diametralnie się zmieniło. Od czasu, gdy pojawił się Covid - 19, każdy z nas, a zwłaszcza personel medyczny, który jest na pierwszej linii frontu,

nieustannie toczy z nim walkę - walkę, której celem jest uratowanie tysięcy ludzkich żyć. Seria ma na celu pokazanie zmagania jednostki z wirusem - od jego rozpoznania, aż po szczepienie. Choć każdy z nas chciałby, żeby przyniosła ona efekty, a pandemia dobiegła końca, nie wiemy, ile to jeszcze potrwa. Dlatego musimy stale uważać, bez względu na to, jakie są obostrzenia - koronawirus jeszcze się nie skończy!

10-11 Anastazja Filipiak, „bez tytułu”

12 Julia Troszczyńska, „Restart”

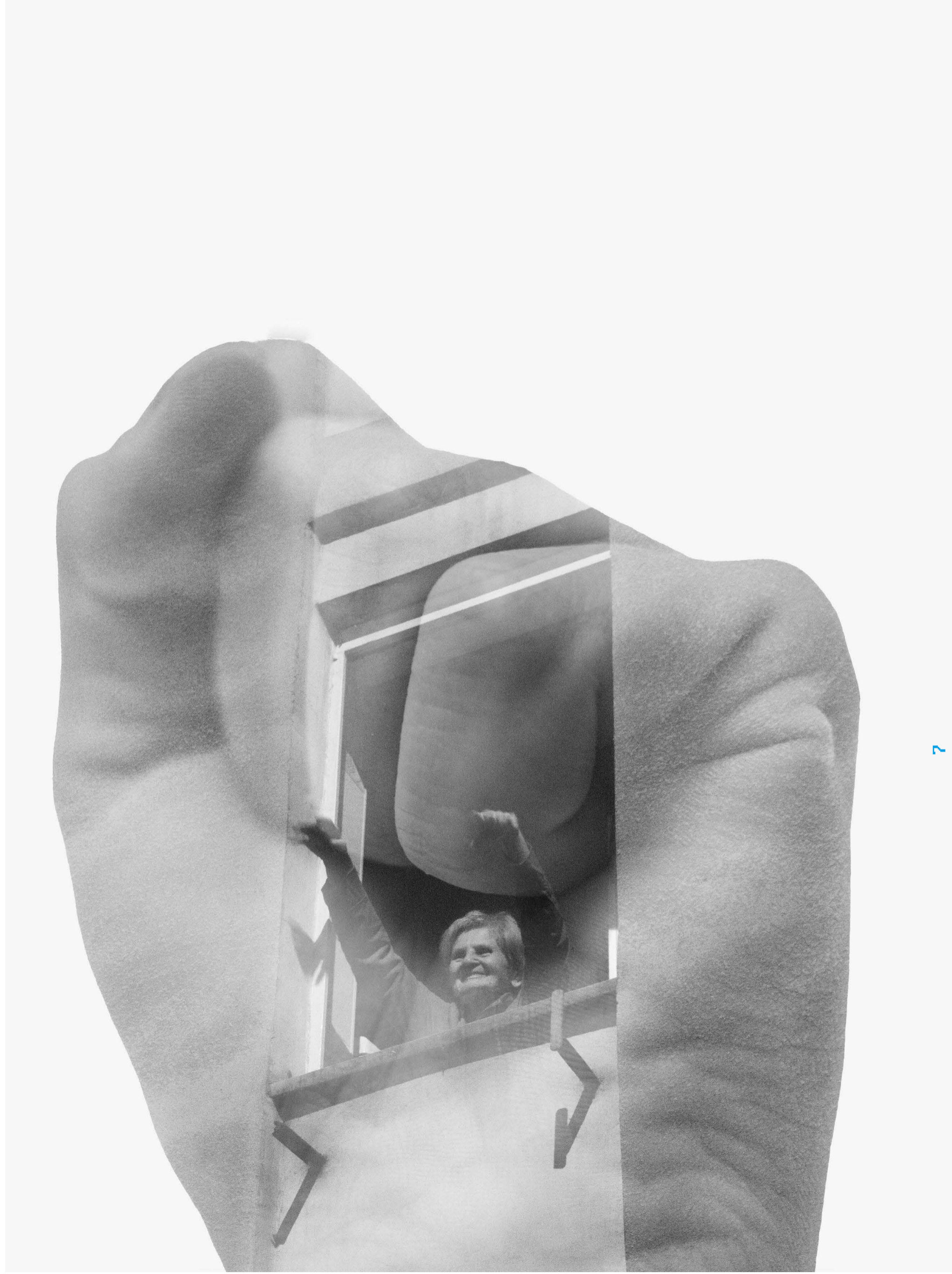
Każda osoba zapewne kiedykolwiek pomyślała o „restarcie” - przeżyciu czegoś jeszcze raz w inny sposób. Co by się stało, gdyby byłaby taka możliwość? Kto kliknąłby ‘Ok’ bez żadnego zawahania? Rok 2020 był bezlitosny i zabrał cenne chwile życia - zwłaszcza nam, młodzieży. Przebywanie z rówieśnikami, tworzenie wspomnień a zamiast tego siedzieliśmy w domach - zamknięci i odizolowani. Niejeden z nas chciałby zrestartować ten czas i przeżyć go jeszcze raz - inaczej.

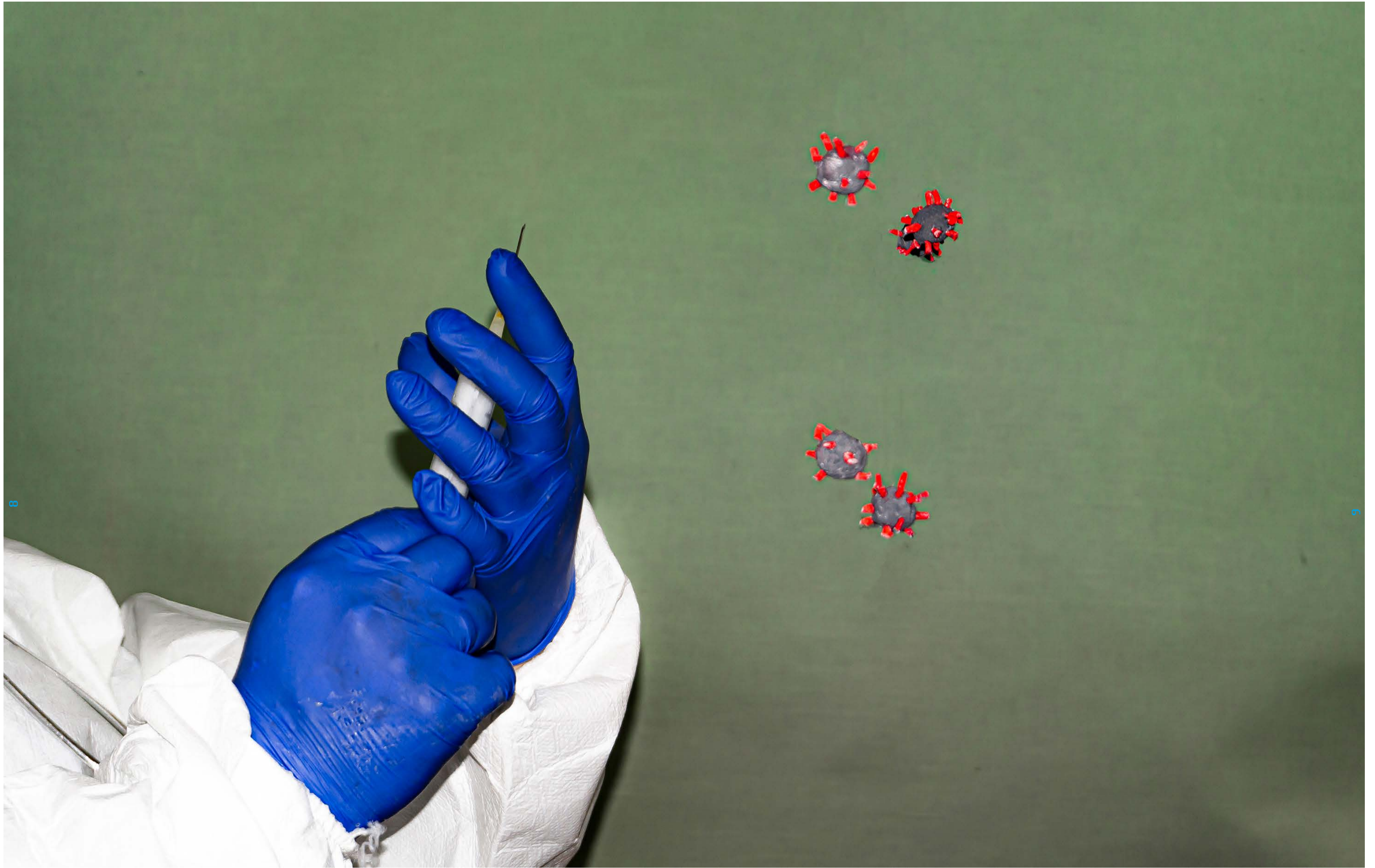
Łucja Szczepanik, „Sztuczna rzeczywistość”

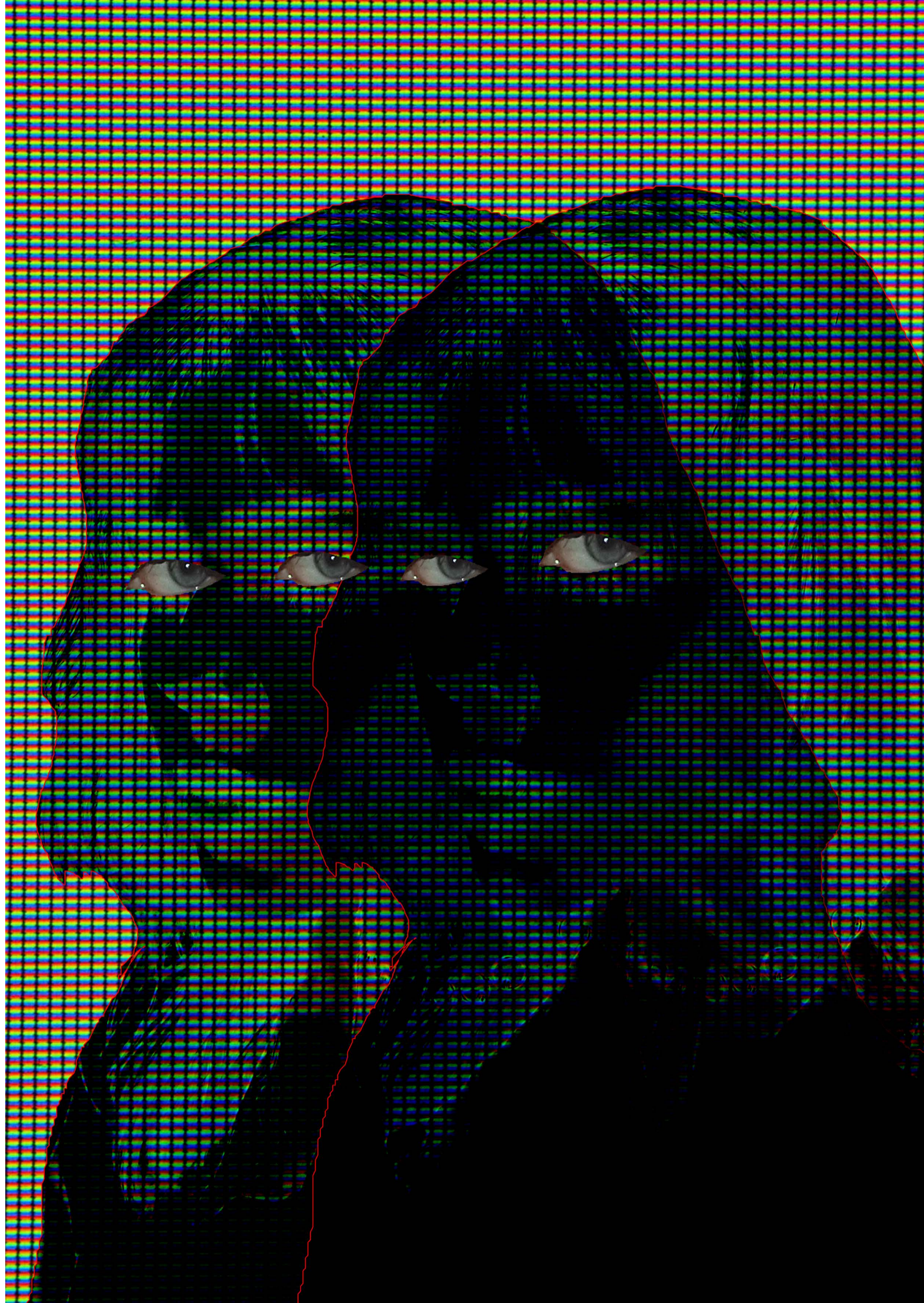
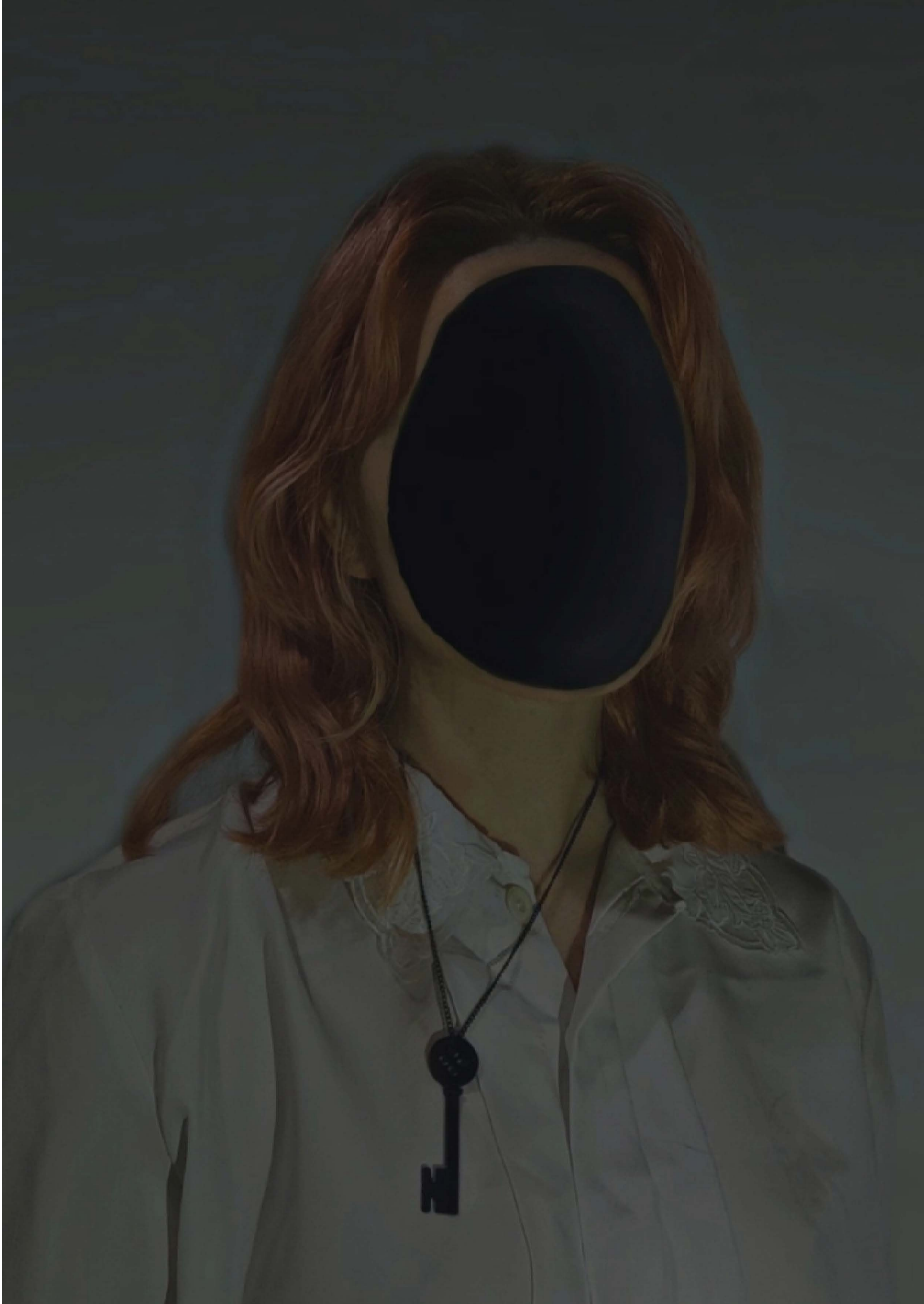
To trudny czas dla nas wszystkich. Niektórzy ludzie są zagubieni, inni są przyzwyczajeni, a jeszcze inni myślą, że tak już będzie na zawsze i zapomnieli już jak to było wyjść z rodziną na obiad czy na spacer, widzieć twarze przechodniów, chodzić do teatru, kina, na wydarzenia sportowe i kulturalne. Nie pamiętają już jak to było wychodzić do ludzi nie martwiąc się o siebie oraz innych. O pandemii mówi się teraz wszędzie. Gdzie nie pójdiesz, usłyszysz czy to w mediach, z ust innych, czy tylko patrząc na maseczki oraz płyny do dezynfekcji i wiesz już, że wszędzie jest inaczej niż kiedyś. Myśląc nad pomysłem na ten projekt, przypomniałam sobie opowiadania moich bliskich i znajomych na temat ich odczuć. Jak się teraz czują, co się zmieniło, jakie emocje im towarzyszą przy poruszaniu tematu pandemii. Zawsze gdzieś pojawiał się wątek o przytłoczeniu tą sytuacją. Niektórzy wyrażali go dosłownie, inni między wierszami, a u innych dało się to wyczytać ze spojrzenia. Pomimo słów, że wszystko gra, jest w porządku, zawsze to im towarzyszyło





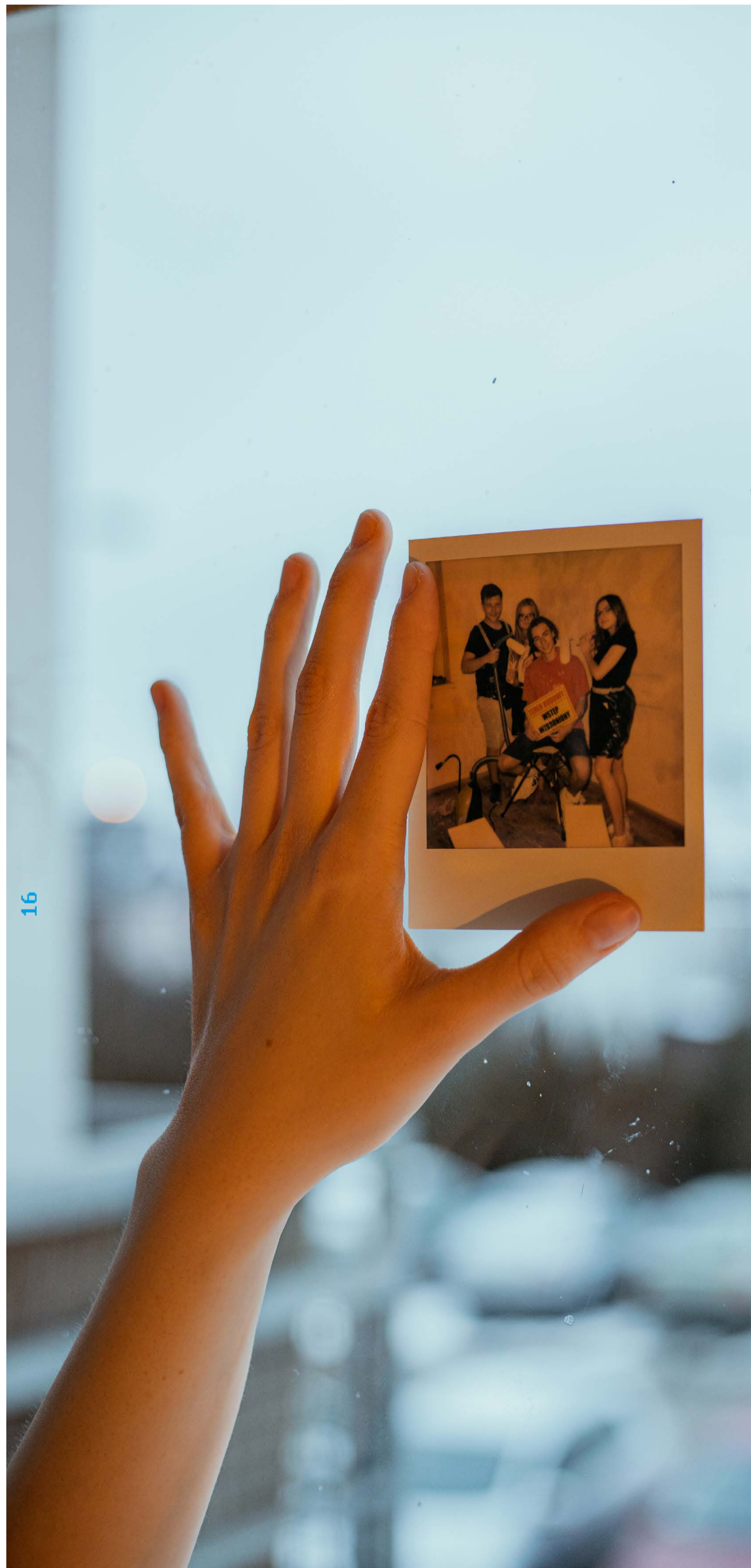
















20



21









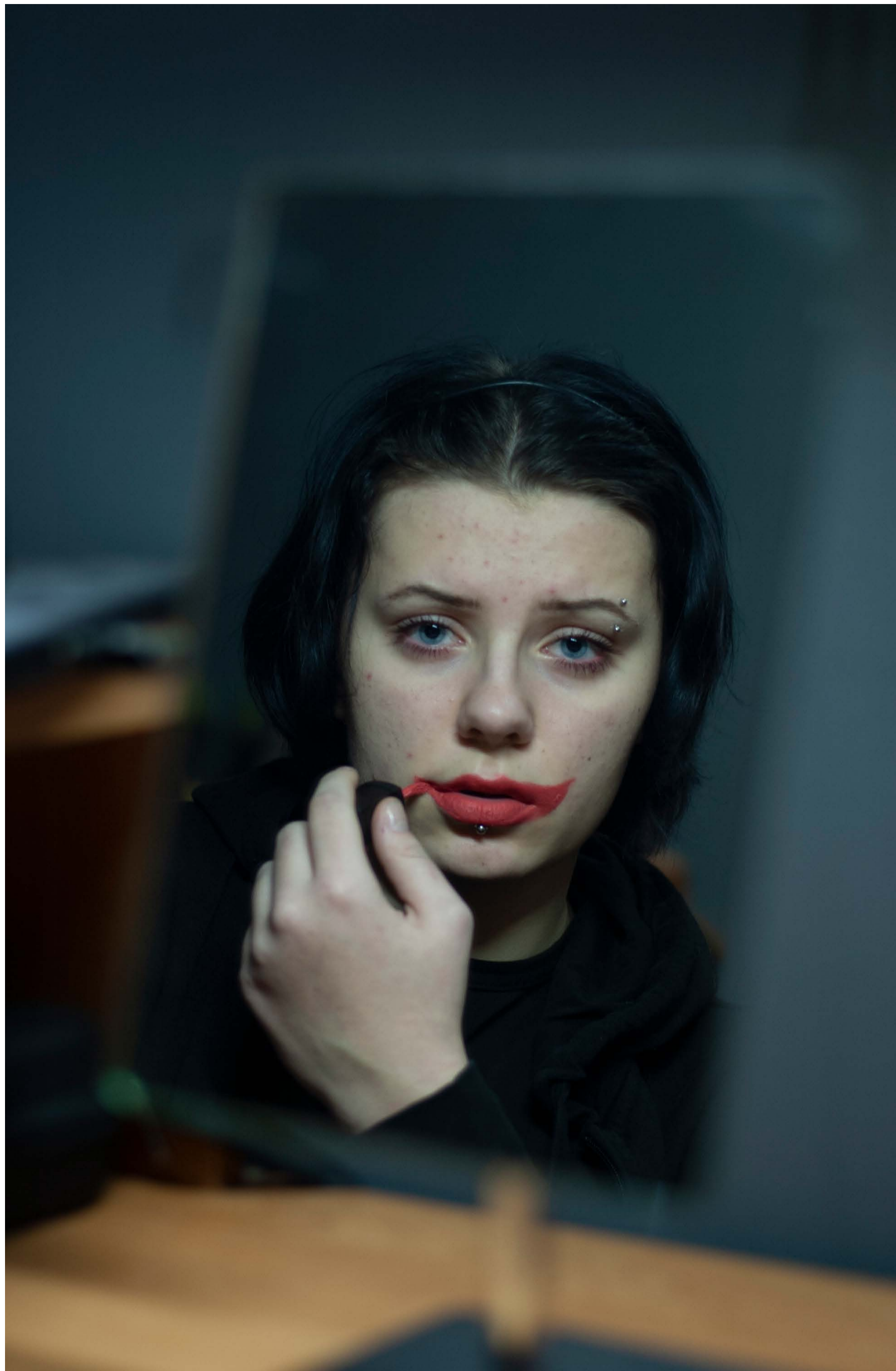
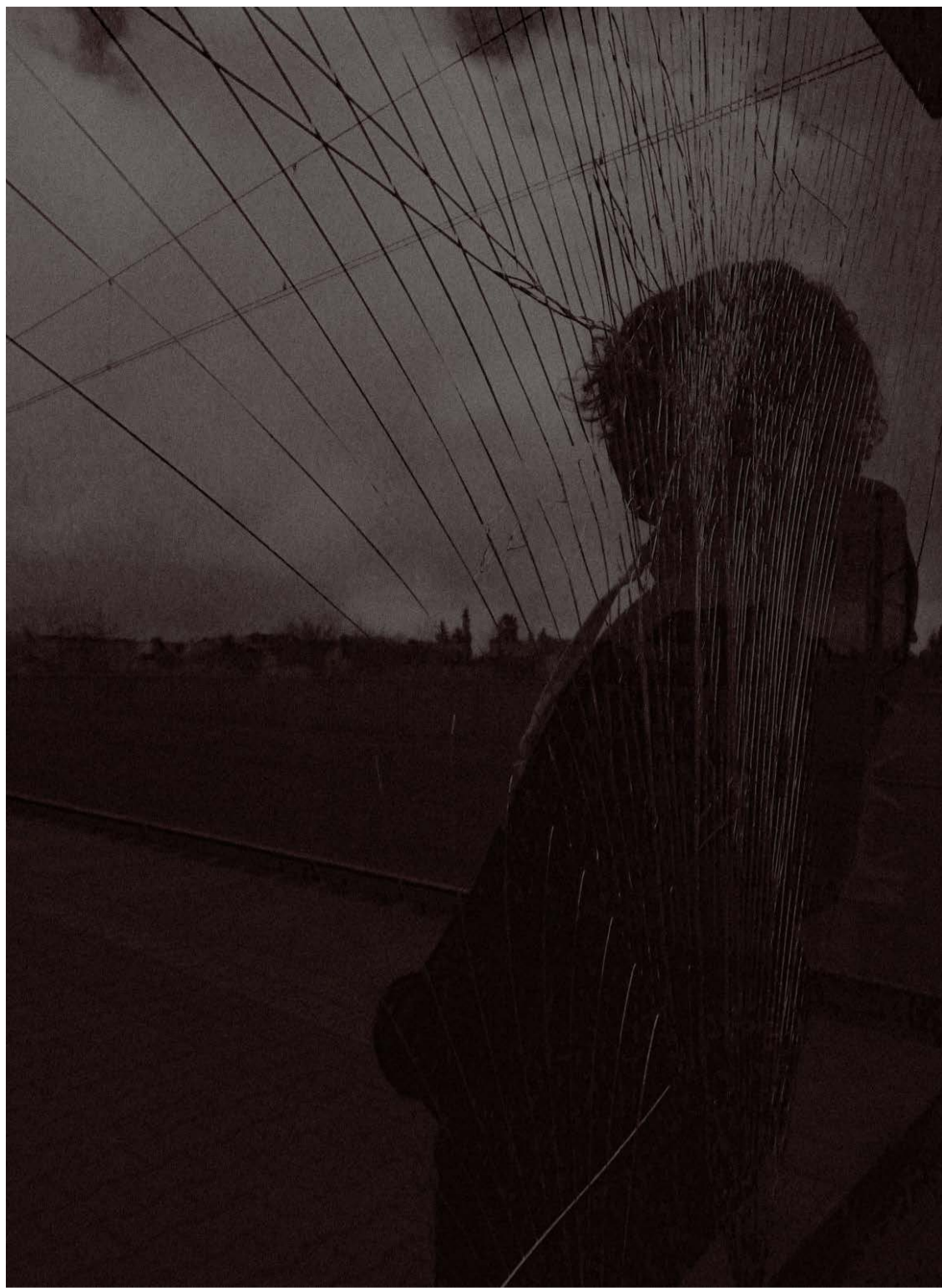


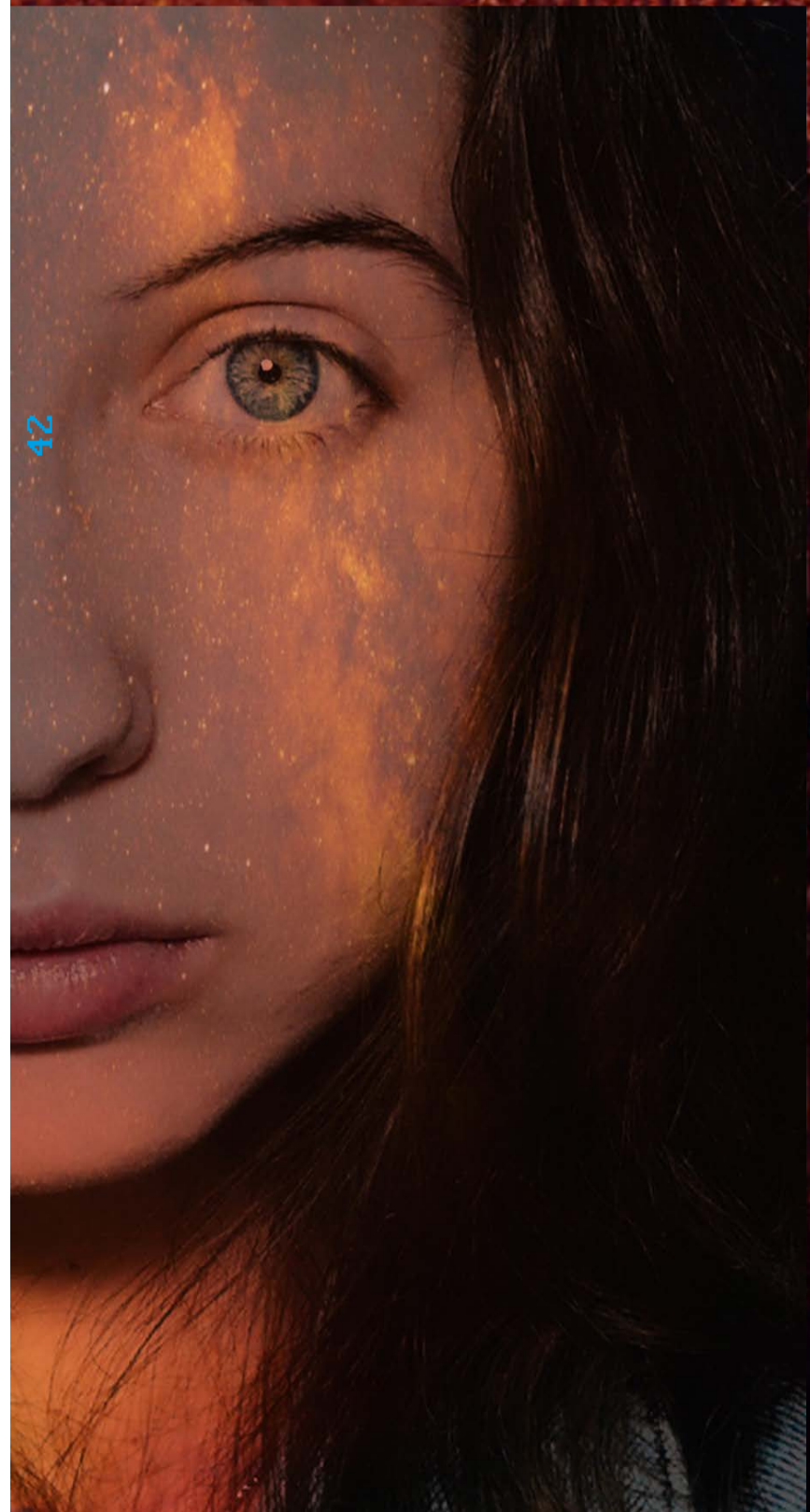




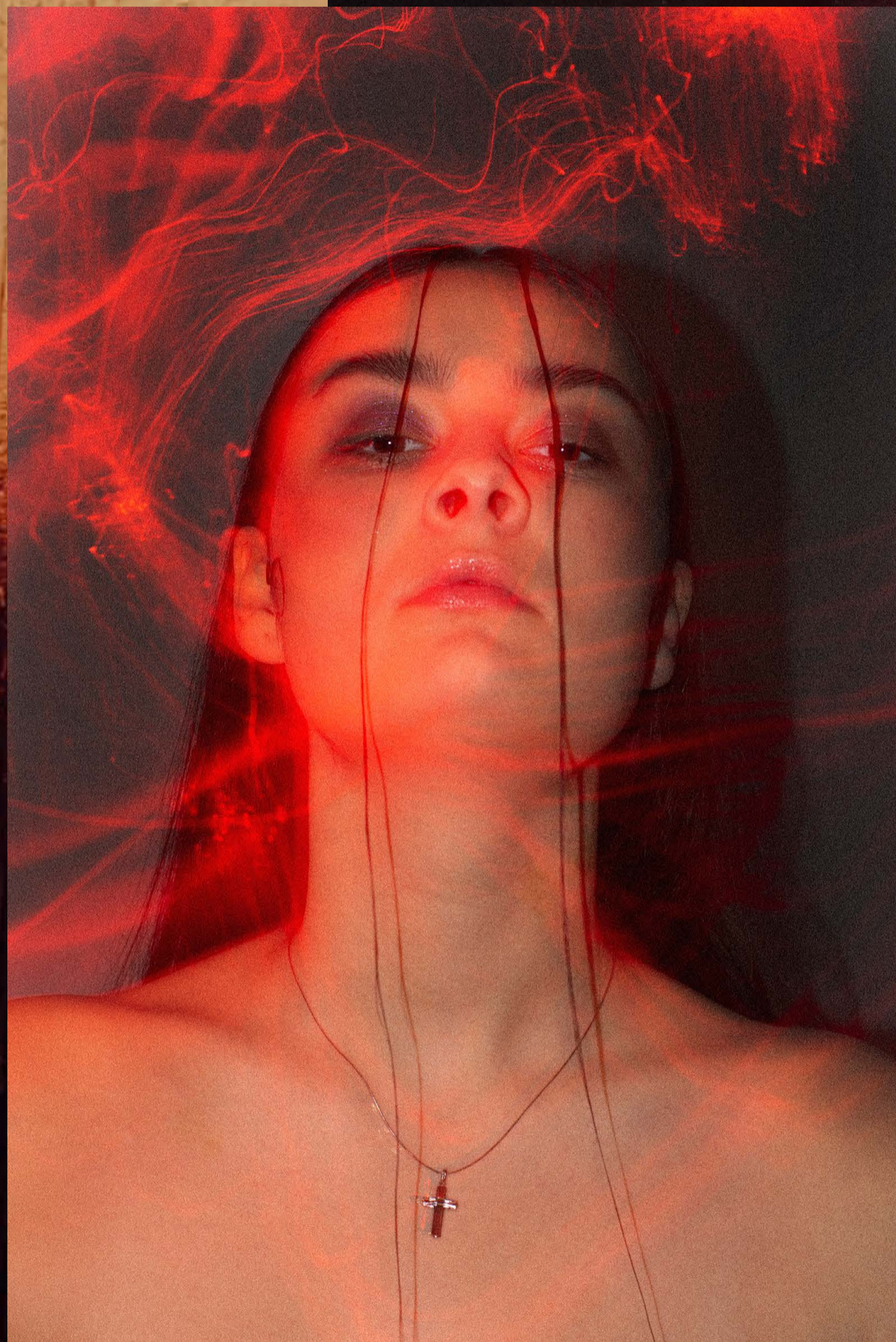




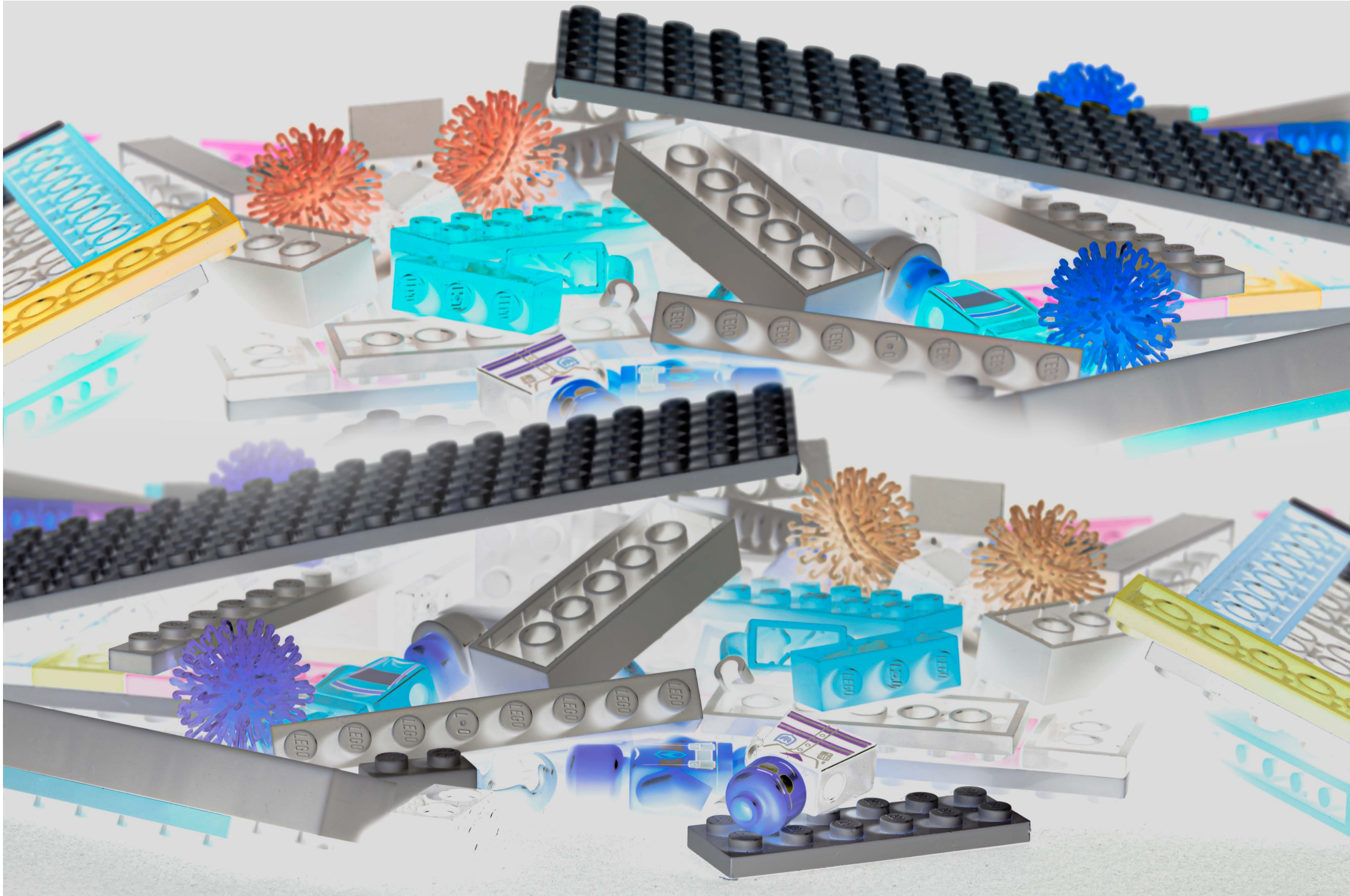




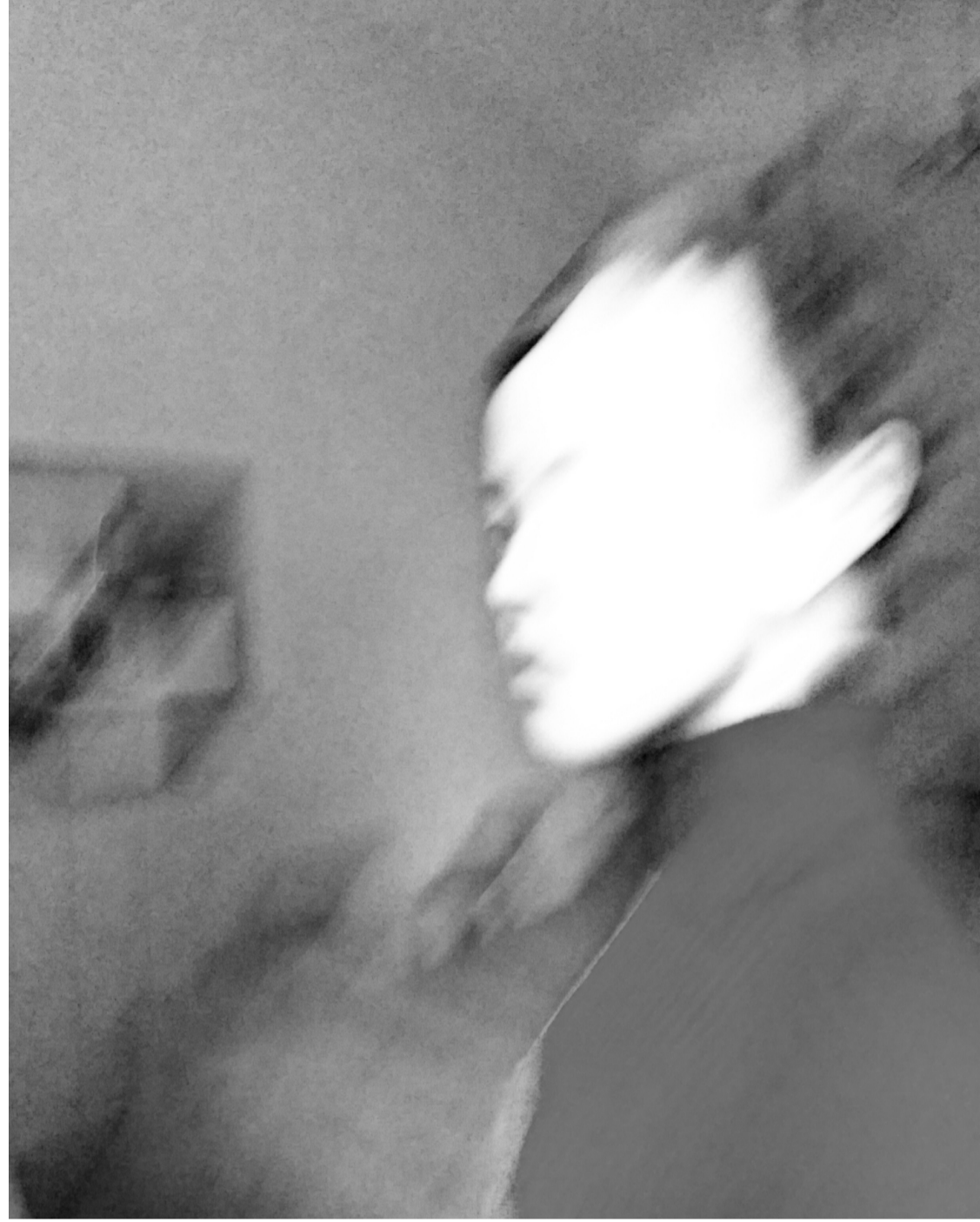
42



43













- przytłoczenie całą sytuacją. Każdy chociaż troszeczkę miał dość i przywoływał wspomnienia z poprzednich lat. „Sztuczna rzeczywistość”. Właśnie tak nazywa się mój projekt. Pokazuje on codzienne czynności domowe kobiety, która ma cały czas świadomość pandemii. Wiza tego, co się dzieje na świecie ją przerosła. Zdjęcia zostały wykonane w Ikei, w przykładowych modelach pomieszczeń, co również ma swoją symbolikę. Pokazuje to, jak sztuczny dla tej kobiety jest świat i nawet we własnym domu jest ogarnięta niepokojem oraz poczuciem, że dom nie wydaje się przytulny/bezpieczny. Również metki z cenami nie znalazły się tam przypadkowo.

13 Magdalena Ludek, „Ja_teraźniejszość”

Starałam się moją „rutynę” przez to co robię podczas pandemii i siedzenia w domu.

Paulina Boguś, „Pozory_Normalności”

14-15 Aleksandra Seydlewicz, „Miejsca_wspólne_Ja_teraźniejszość”

15 Marta Taczkowska, „Korobał”

Biegamy, ćwiczymy, rozwijamy formy pomimo Covida, lockdownu, kwarantanny i obostrzeń. Walczymy nie poddajemy się. Maski, rękawiczki czy obostrzenia nie powstrzymują nas przed spełnianiem marzeń

16 Wiktoria Maik „Wspominając_czas_przed_pandemią”

Kolejny cykl zrobiony podczas kwarantanny. W pewnym momencie postanowiłam przejrzeć zdjęcia zrobione Polaroidem, z którego korzystałam w 2019 roku. Był on wykorzystywany tylko w ważnych chwilach z ważnymi ludźmi. Poczuałam dużą nostalgię, zastanawiając się, kiedy wrócą czasy rej beztroski, kiedy nie będziemy musieli podczas spotkań między sobą się bać. Poczuałam wtedy również duży smutek, ponieważ te zdjęciaświadomiły mi, że tracimy teraz bardzo ważny dla nas czas i że teraz już nie ma okazji, które mogłabym uwiecznić na Polaroidzie. Przyłożenie zdjęcia do szyby jest symbolem „uwięzienia w domu”, dosłownie i w przenośni, dlatego że w tym czasie naprawdę od świata izolowało mnie to okno. mając zakaz wychodzenia.

17 Zofia Wojtkowiak „BARDZO GRZECZNIE PROSZĘ WYPIERDALAĆ”

Mona Chadid, „Bez tytułu”

18-19 Dawid Wawrzynowicz, „Ogród”

Wiele osób podczas pandemii postanowiło stworzyć sobie ogródek w domu; pełno roślin, że można bypoczuć się jak w dżungli. Ja poszedłem trochę w inną stronę. Zasadziłem co innego - podczas pandemiisadziłem pomysły, a w nocy podlewałem moimi różnymi stanami psychicznymi i tak właśnie wyrastały.

To plony w imieniu prawdy - bomby,

bo nie ogród, a bomby cechują nierozsądnych.

To historia taka jak innych setki, gdzie celem jest dusza,

a rozum odbiera nerwy!

20 Jagoda Dienwebel, „Gdańsk”

Wspomnienia uwiecznione aparatem „małpka”, dwa dni spędzone w małej miejscowości wraz z ekipą przyjaciół. Towarzyszyła nam cisza, co jakiś czas przerywana śpiewem ptaków.

21 Antonina Kustoń „emocje na nauczaniu zdalnym”

Zdjęcie przedstawia emocje bliskiej mi osoby na nauczaniu zdalnym. Przedstawia ono nie -smutek, jak może się wydawać, lecz zmęczenie, ponieważ tak czuliśmy się przez większość czasu.

22-25 Joanna Adamczak „Czas refleksji”

Czas pandemii pozwolił mi na zostanie w moim pokoleniowym domu w niewielkiej wsi - Rudniki. Podczas stacjonarnej nauki mieszkalam w innym miejscu, a czas poświęcony na dojazd pochłaniał mi dużą część czasu. Mieszkam na gospodarstwie, w domu zlokalizowanym wśród pól. Wprowadzone restrykcje i ograniczenia są tutaj niedostrzegalne, jakby wszystko było w porządku. Czas pandemii to czas spędzony z rodziną. Odbudowanie bądź stworzenie relacji, które stały się za niedbane w wyniku szybkiego upływu czasu i obowiązkach związanych z codziennym życiem. Będąc w domu miałam możliwość rozmawiania i uwieczniania na fotografiach, tego co obserwuję i doświadczam tu od najmłodszych lat. Zyskałam bezcenne chwile z dziadkami, polegające na wspólnie spędzonym czasie przy opowieściach i obowiązkach związanych z pracą na gospodarstwie. Czas zwolnił, pozwolił na refleksję,

przemyslenia i przypomnienie o najważniejszych wartościach. Codzienne wykonywane obowiązki pozwoliły zachować „normalność”. Przyroda pozostaje niezmienna w obliczu pandemii, tak jak i życie ludzi żyjących blisko natury.

26 Mateusz Dopierała, „Niekończąca się opowieść”

W zestawie zawarta jest historia od rozpoczęcia pandemii i przez nieokreślony czas jej trwania. Historia przedstawiona jest w sześciu zdjęciach.

27 Weronika Kohutek

28 Maria Wawrzyńczak, „Bez tytułu”

29 Paweł Dyczkowski, „Dachowce”

„Dachowce” to cykl w ramach minimalistycznego reportażu, ukazujący obserwacje wewnątrz grona młodzieży. Swoista ucieczka w głąb miasta, wysoko ponad jego budynki, w poszukiwaniu klarowności, odmiennego bodźca. Umowna „bezpieczeństwo” stawia ich w pozycji indywidualizmu... człowieka polegającego na sobie, poszukiwacza, wędrowcy ziemi i głowy.

Anastazja Nowak, „UNUSUAL”

Fotografia przedstawia to, że pomimo pandemii ludzie się rozwijają, dążą do celu, znajdują nowe pasje.

30 Marianna Cholewicka

31 Julia Pospieszna, „Miejsca wspólne Ja_teraźniejszość”

32-35 Zosia Cierpisz „Niewidoczne piękno”

Zdjęcia nawiązują do czasów, w których przyszło nam żyć. Na co dzień, w sklepach, na spacerach, czy nawet w szkołach nie widzimy swoich twarzy. Maseczki zakrywają połowę twarzy, a co z tym idzie, nasze piękno. Stąd tytuł zestawu. Na każdym zdjęciu zakryta została jakaś część ludzkiej twarzy.

36 Aleksandra Kamińska, „Moja Teraźniejszość”

Jakiś czas temu dostałam od babci aparat analogowy - Smena Symbol z 1983 roku. Przeleżał nieużywany w szafie prawie 40 lat. Postanowiłam go wykorzystać i pokazać kilka miejsc, które odwiedzam podczas moich spacerów. Niestety wcześniej nie zastanawiałam się nad jego sprawnością i już po wykonaniu, a także wywołaniu zdjęć okazało się, że jakimś cudem „udało się” ich tylko kilka. Po długim namyśle postanowiłam jednak podzielić się nimi. Nie są do końca udane, nie są za dobre, jednak w jakiś sposób ukazują tę moją teraźniejszość.

37 Diana Pawlaczyk, „Babkowa Świątynia”

Postanowiłam wykonać 5 zdjęć różnych wypieków, ponieważ odkąd są lekcje zdalne siedziałam również w domu i wkręciłam się w świat wypieków. Testowałam różne przepisy i wybrałam 5 najlepszych, które najlepiej mi wyszły i według mnie są najsmaczniejsze. Zdjęcia wstępnie będą wykonane na czarnym tle, każdy wypiek będzie odpowiednio ustawiony i przyozdobiony. Wybrałam następujące wypieki: babeczki, bezy, ciasteczka, drożdżówka, ciasto czekolade z mikrofali (jest to ciasto na szybko, byłam ciekawa czy naprawdę się upiecze i wyszło bardzo dobre).

38-39 Agata Gmerek, „Negatyw”

„Nazywam się Agata Gmerek. Mam 16 lat. Moje mieszkanie znajduje się w Koziegłowach, jest to cicha wieś w okolicach Poznania. Nie jestem zainteresowana żadnymi uczciowymi relacjami ani bliższymi przyjaźniami. Uczę się w najlepszym liceum w mojej okolicy do którego dostałam się bez żadnego problemu. Nie spożywam żadnego alkoholu ani nie pale. Kładę się maksymalnie o 22 i upewniam się, że będę mieć przynajmniej 8 godzin snu nie ważne co by się stało. Przed snem czytam i rozciągam się około 20 minut przez co nie mam żadnych problemów ze snem. Jak dziecko wstaje bez żadnych zmartwień czy stresu. Jestem osobą która chce wieść ciche i spokojne życie. Nie mam wrogów i staram się unikać konfliktów. Żyję według określonego harmonogramu i nie pozwalam sobie na spontaniczność. Tak radzę sobie ze społeczeństwem i wiem co przynosi mi satysfakcję. Jestem osobą z niesamowitymi ambicjami i potencjałem. Całe życie jestem skupiona tylko i wyłącznie na sobie i na rezultatach mojej pracy które pomogą mi dopiąć swoje plany do perfekcji. Mam kilka bliższych osób ale myślę, że wiedzą że nie są moimprytetem. Nigdy nie wykazuję żadnego lenistwa, cały swój wolny czas przeznaczam na naukę, pracę lub dokształcanie się w jakichkolwiek tematach.”

40 Patrycja Kowalska, „Broken”

Przezrocyste ściany powstałe przez dystans, pozwalają nam się zobaczyć ale nie zbliżyć...

- 41 Nadia Kowalak, „miejsca wspólne ja terazniejszość”
- 42 Wiktoria Praczyk „Lekcje w terazniejszości Fotozabawa światłem”
Katarzyna Kuchowicz, „Konstelacje”
Každy z nas jest wyjątkowy. W świecie masowych produkcji, kopii upozorowanych pod idealne standardy piękna, zapominamy o tym jak bardzo jesteśmy niepowtarzalni. Jak wiele wartości, energii, własnych przemyśleń mamy do przekazania innym. Na naszej planecie jak i w całym wszechświecie nie znajdziemy drugiej takiej samej planety, gwiazdy czy konstelacji
Patrycja Kowalska, „singularity”
- 43 Hubert Świdorski, „Bez tytułu”
- 44-45 Oktawian Kiljańczyk, „1Początek”
- 46 Monika Lisak, „Wolność która znika”
Zdjęcie przedstawia dziewczynę idącą w dal.
Mateusz Lerczak, „Pocałunek Na Starym Mieście”
Praca ta jest nawiązaniem do „Pocałunku na Times Square”. Fotografia symbolizuje nadzieję na lepsze jutro, że zdziemy maseczki i wrócimy do kolorowej rzeczywistości.
- 47 Gabriela Korzyb, „nim ucichło życie”
Hasło „Error2k20” niemal od razu przywiodło mi na myśl to, czego brakuje mi chyba najbardziej od początku epidemii, z której później narodziła się pandemia - muzyka na żywo, ludzie oraz koncerty, które napełniały mnie niesamowitą energią, nadające kolor szarej codzienności i pozwalające dać upust tłumionym w środku emocjom. Wejście w dorosłość bez tego, co mi tę energię dawało było niczym brutalny cios w twarz od życia. Z nostalgią wróciłam więc do zdjęć, jakie robiłam na koncertach i wybrałam dwa, pokazujące ludzi, bo to oni tworzą klimat, oni tworzą życie, a od których zostaliśmy odgradzeni maseczkami i murami domów, kamienic oraz bloków.
Tomasz Pięta, „Pokolenie straconych 18tek 2002”
Zdjęcie przedstawia problem rocznika 2002, który z powodu pandemii nie mógł wyprawiać swoich przyjęć urodzinowych ze znajomymi i często kończyli w towarzystwie samych siebie
- 48 Natasza Matuszak, „Miejsce wspólne Ja terazniejszość”
Roksana Tomczak, „Sport w covidzie”
Biegamy, ćwiczymy, rozwijamy formie pomimo Covida, lockdownu, kwarantanny i obostrzeń. Walczymy nie poddajemy się. Maski, rękawiczki czy obostrzenia nie powstrzymają nas przed spełnianiem marzeń
- 49 Oliwia Wołowska, „Przebłyśki”
Krótka przeprawa po wewnętrznych dylematach, wyzwaniach ostatniego czasu, które spiętrzyły się tworząc jeden niewyraźny obraz. „Przebłyśki” ukazują szybkość mijającego bezpowrotnie czasu, również tego, który zdaje się nam nieraz dłużyć.
Daniel Stempin, „Miejsce wspólne Ja terazniejszość”
- 50 Katarzyna Buda, „Bez tytułu”
Agata Ratajczak „Odskokcznia”
Zamysłem stworzenia fotografii było odzwierciedlenie mojej wizji odnośnie covidowej sytuacji. Jest ona na tyle męcząca i uporczywa (zamknięte obiekty rozrywek, ograniczenia względem ilości osób w danym miejscu, poruszanie się w maseczkach itp.), iż znaczna większość marzy o normalności lub najzwyczajniej „skacze myślami po chmurach”, w których to układa sobie nową rzeczywistość z obecnymi utrudnieniami. Zwracając szczególną uwagę na moich rówieśników inna to jak bardzo przytłaczające jest dla nas rozwijanie się, przeżywanie najlepszych lat młodzieńczych, właśnie tym zdjęciem chcę dać do zrozumienia, w szczególności starszym, że nasze „nie stąpanie po ziemi” jest odbiciem się od monotonii i monochromii, w której jesteśmy zmuszeni żyć i funkcjonować.
- 51 Dania Olejniczak
Zdjęcia ukazują nową rzeczywistość z punktu widzenia pacjenta.

Niebieska prezentuje zimno i opustoszenie. Kolor niebieski, który dominuje na zdjęciach, odnosi się również do koloru maseczek chirurgicznych, które są teraz nieodłącznym elementem naszego życia.

- 52 Michał Musiał, „Elastyczny wyraz twarzy”

Zdjęcie „Elastyczny wyraz twarzy” powstało 3 marca 2021 roku w jednym z opuszczonych budynków znajdujących się na terenie Poznania.

- 53 Amelia Gruszczak

Kiedy nie masz co robić cały dzień, zaczynasz robić cokolwiek. Na przykład podziwiać to, co masz pod ręką.

Oliwia Michalak, „Bezsilność”

Zestaw zawiera 5 zdjęć, które przedstawiają trudności jakie nas dotknęły podczas pandemii. Nie mogliśmy skutecznie protestować, gdy władze postanowiły zamknąć naszą szkołę, nie odbywały się zawody i imprezy sportowe, pusta szkoła była przytłaczająca, dystans podczas spotkań, maseczka stała się znakiem tych czasów, zakryła nasze uśmiechy, zniechęciła do rozmów (trudniej się oddycha), sałoniła nawet smutek, odczytanie tego co czują inni stało się trudne.

Patryk Zajadacz, „Recykling strachu”

- 54 Maria Szczepkowska, „Bariery”

Zestaw zdjęć jest wynikiem współpracy z Igozem Bukalą oraz Alicją Wojciechowską. Fotografie przedstawiają mój pogląd na codzienne sytuacje i czynności, których wykonywanie został onam utrudnione w wyniku wprowadzenia obostrzeń zapobiegających rozprzestrzenianiu się wirusa Covid-19.

error_2k20 ...

Organizator:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu
Instytucja Kultury Samorządu
Województwa Wielkopolskiego

Współorganizator:

Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu

Poznań 2021

Jury konkursu:

Tobiasz Jankowiak
Mateusz Kiszka
Weronika Krawczuk
Paweł Wawrzyniak
Marek Zakrzewski

Redakcja:

Tobiasz Jankowiak
Mateusz Kiszka
Agnieszka Zdziabek

Opracowanie graficzne, skład, łamanie:

Agnieszka Zdziabek

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział w Poznaniu

